

tekst: Katarzyna Wadowska, Agnieszka Fuerst,
Jarosław Woźniak
12.05.2007

Katarzyna Wadowska – studentka ukrainoznawstwa UJ, działa przy Centrum Młodzieży w szkolnych wymianach polsko-ukraińskich
Agnieszka Fuerst – studentka socjologii AGH, pracuje w Centrum Młodzieży jako instruktor narciarstwa zjazdowego, dzięki programowi Theodor Heuss Kolleg zainicjowała organizację Dnia Ziemi (agnieszka.fuerst@o2.pl)
Jarosław Woźniak - student inżynierii materiałowej i ceramiki AGH, wolontariusz przy organizacji Dnia Ziemi (one86@o2.pl)

STUDENCI DZIECIOM, CZYLI DZIEŃ ZIEMI 2007

Dzień Ziemi zorganizowano po raz pierwszy w 1970 r. w Stanach Zjednoczonych. Od tej pory takie festiwale organizuje się corocznie na całym świecie. Postanowiliśmy prywatnie przyłączyć się do tej inicjatywy. W ramach programu stypendialnego Theodor Heuss Kolleg Fundacji im. Roberta Boscha, powstał pomysł projektu „Popatr! Przyroda w oczach dzieci!”, zakładający artystyczno-ekologiczną wymianę między Polską i Uzbekistanem.

22.04. w Parku im. dr. Henryka Jordana odbył się festiwal dla dzieci. Głównym punktem programu była uzbecko-polska wystawa prac plastycznych. Wyłonione prace (w poprzedzających festiwal konkursach przeprowadzonych w szkołach podstawowych) poruszały szeroką tematykę ochrony przyrody. Dzieci z Uzbekistanu skupiły się na problemach zanieczyszczeń wód i powietrza, pożarów lasów oraz Jeziora Aralskiego, alarmując: ...*jeziro wysy-*



cha. Statki pozostają na brzegu, a ryby giną. Prace polskie koncentrowały się głównie na chronionych zwierzętach i pięknych miejscach w naszym kraju. Były także pomysły oryginalnego przetwarzania odpadów: *zaproponowałem 2 sposoby wykorzystania plastikowych butelek: do zabawy – propozycja zbudowania zamku, oraz sposób użytkowy – zrobienie doniczek na kwiaty* – pisze Kacper.

Ideą wystawy był dialog z dziećmi na temat podstawowych problemów ekologicznych. Każde dziecko, które uczestniczyło w wystawie i w rozmowie na jej temat, otrzymywało pamiątkowy upominek: plakat lub sadzonkę z Ogrodu Botanicznego. Oprowadzaniem dzieci po terenie wystawy zajęły się studentki animacji kultury. *Udział w Dniu Ziemi był dla mnie czymś całkowicie nowym. Dotąd nie byłam zaangażowana w żadne ekologiczne imprezy. (...) Spodobało mi się, że projekt był skierowany do dzieci, propagowanie postawy ekologicznej trzeba zacząć od samego początku, póki umysły są młode i otwarte. Oprowadzanie dzieciaków po wystawie i przeprowadzanie związanego z obrazami konkursu wiele uczyło, nie tylko dzieci, ale nas również...* – mówi Jagoda.

Wydaje mi się, że ta wystawa bardzo dobrze trafiła

do dzieci, ponieważ została stworzona przez takie same dzieci – chociaż z dalekiego kraju – stwierdza Kasia.

Dla mnie najciekawszy był kontakt z młodymi ludźmi, którzy myślą całkiem innymi kategoriami niż ja. Podczas rozmów z dziećmi otrzymywałem nieraz bardzo zaskakujące odpowiedzi. Uderzyło mnie też, że dzieci zupełnie dobrze orientują się w kwestiach ochrony przyrody, natomiast nie mają pojęcia na temat obcych kultur i krajów. Być może tym trzeba będzie zająć się za rok? – rozmyśla Jarek.

Podczas festiwalu każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Szczególną popularnością cieszył się kącik plastyczny, zorganizowany przez aktywistów Greenpeace. Dzieciaki zainspirowane twórczością swoich rówieśników ze Wschodu, mogły na bieżąco wyrażać swoje własne zdanie na temat przyrody. Dzięki uprzejmości studentek leśnictwa oraz pracowników Ogrodu Botanicznego możliwa była nauka rozpoznawania drzew i krzewów rosnących w Parku.

Festiwal faktycznie sprowokował również dorosłych do zastanowienia się nad swoją postawą ekologiczną – zauważa Kasia. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że tego typu akcje skłonią ludzi do codziennego pamiętania o ochronie przyrody...